

GŁOS ŚWIDNIKA Tygodnik

Nr indeksu 359726
ISSN 1232-0536

Ukazuje się od 1956 roku

Nr 3 (1305) 16 stycznia 1997 r. cena 50 gr

• 1 lutego w hali Avii - „BAL SPORTOWCA ŚWIDNIK '97”
• Za tydzień ostatni kupon

PRZEBÓJ KARNAWAŁU

Wygląda na to, że przebojem tegorocznego świdnickiego karnawału będzie „BAL SPORTOWCA ŚWIDNIK '97”. Impreza odbędzie się 1 lutego (w sobotę) w hali sportowej Avii. Bal rozpocznie się oficjalnym ogłoszeniem wyników pierwszego, świdnickiego plebiscytu sportowego. Jak

zapewniają organizatorzy będzie on miał należytą oprawę, zapowiada się wiele atrakcji. Przede wszystkim dwugodzinny blok artystyczny, podczas którego zobaczymy m.in. dwuczęściowy „Pop Show” kabaretu Rafała Kmiaty, występ zespołu tańca współczesnego z lubelskiego Domu Kultury „ABC” na Czechowie, pokaz mody sportowej i pokaz kultury. Wszystko połączone w zgrabną całość z ogłoszeniem najlepszych i najpopularniejszych

Dokończenie na str. 6

Wróć zimą na ferie.



Nowa siedziba sekcji dodatków mieszkaniowych

Od 20 bm. (poniedziałek) sekcja dodatków mieszkaniowych Ośrodka Pomocy Społecznej w Świdniku mieścić się będzie przy ul. Wyszyńskiego 12. W związku z przeprowadką w najbliższy piątek (17 bm.) sekcja będzie nieczynna.

Pamięci Dyrektora Andrzeja Zeha



4 stycznia 1997 roku, po ciężkiej chorobie zmarł w wieku 55 lat mgr inż. plk. Andrzej Zeh, dyrektor naczelny Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego PZL-Świdnik w latach 1982 - 1989. Dyrektor Andrzej Zeh objął kierownictwo wytwórni w najtrudniejszym okresie jej historii, w jednym z najtrudniejszych okresów historii całej wojennej Polski. Mimo to, na miarę istniejących możliwości, w niesprzyjających realiach politycznych, w skrajnie trudnej sytuacji ekonomicznej starał się być reformatorem. Niektóre z jego inicjatyw kontynuowali następcy. W ciągu 7 lat kierowania zakładem dyrektor Andrzej Zeh podjął z pewnością wiele decyzji, które dziś mogą wywoływać negatywne oceny. Jednak - jak powiedział kapitan przemawiający nad trumną Zmarłego - działo się to w czasach, kiedy trudno było elementy rzeczywistości poukładać w harmonijną całość. Dyrektor Andrzej Zeh był żołnierzem i przyszedł do Świdnika na rozkaz. Na rozkaz również odszedł, pozostawiając jednak w naszym zakładzie kawałek serca.

Cześć Jego pamięci!
Dyrekcja PZL
Świdnik S.A.

GŁOS ŚWIDNIKA Tygodnik

KUPON PLEBISCYTOWY

NA NAJLEPSZYCH I NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW I TRENERÓW ŚWIDNIKA W ROKU 1996

SENIORZY

- 1)
- 2)
- 3)
- 4)
- 5)

JUNIORZY

- 1)
- 2)
- 3)
- 4)
- 5)

TRENERZY

- 1)
- 2)
- 3)

TKS

Imię i nazwisko

Adres

KIG

Imię i nazwisko

Adres

Turniej Tańca Towarzyskiego o Puchar Burmistrza Świdnika po raz VI, lecz teraz...

TANGO NIE TYLKO PO POLSKU

Jeżeli właśnie planujecie drodzy Czytelnicy najbliższy weekend, to pamiętajcie, że w niedzielę, 19 stycznia nie warto nigdzie wyjeżdżać ani

wybierać się z wizytą do znajomych. Boviem tego dnia w hali FKS AVIA odbędzie się VI Turniej Tańca Towarzyskiego o Puchar Burmistrza



Świdnicka ekipa ze Szkoły Tańca Andrzeja Karaczmarczyka zmierza się w niedzielę z najlepszymi klubami tanecznymi Polski.

Pegimek walczy o ujęcie w Wierchowiskach

Nasza woda w nasze ręce!

W grudniu ubiegłego roku szef Urzędu Rady Ministrów uchylił decyzję wojewody lubelskiego o skomunalizowaniu na rzecz gminy Melgiew ujęcia wody i studni głębinowych w Wierchowiskach, które zaopatrują w wodę nasze miasto. Nie oznacza to jednak definitywnego przekazania ujęcia Świdnikowi, bowiem oprócz unieważnienia postanowień wojewody musi być także podjęta decyzja przyznająca sporne ujęcie Pegimekowi. Na razie jest ono znów w gestii wojewody lubelskiego.

„Mokre kłopoty” wyszły na jaw przypadkowo w połowie 1995 roku, kiedy to nowy zarząd Pegimeku rozpoczął rozmowy z wójtem gminy Melgiew na temat warunków współpracy.

Krzysztof Krzyżanowski, zastępca prezesa Pegimeku: „Ku naszemu wielkiemu zaskoczeniu okazało się, że w lutym 1994 roku wojewoda lubelski wydał decyzję o nabyciu z mocy prawa

przez gminę Melgiew własności mienia państwowego należącego do Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Świdniku. Ówczesny zarząd przedsiębiorstwa nie powiadomił o tym Zarządu Miasta, nie złożył także odwołania od tej decyzji. Nie powiedziano nam o tym fakcie, gdy dokonywała się zmiana zarządu Pegimeku. Ponieważ decyzja wojewody miała moc obowiązującą od 27 grudnia 1990 roku, powstała paradoksalna sytuacja, gdyż ujęcie miało dwóch właścicieli: gminę Melgiew - w wyniku komunalizacji - Pegimek, który miał je wpisane jako majątek podczas powoływania spółki powstałej na bazie PGKiM.

Dokończenie na str. 2

• 31 stycznia pierwszy kupon konkursowy
• Wciąż czekamy na pretendentów do tytułu

„Świdniczanin Roku”

Grono pretendentów do tytułu świdniczanin roku rośnie. Oprócz kandydatów wytypowanych przez nasz zespół redakcyjny napłynęły także pierwsze propozycje od naszych czytelników. Przypominamy, że jeszcze do 26 stycznia można zgłaszać kandydatury świdniczan, którzy w minionym roku dokonali czegoś wyjątkowego (należy je nadsyłać pod adresem redakcji). Pierwszy kupon konkursowy z pełną listą kandydatów opublikujemy 31 stycznia br.

Gmina ma udziały i akcje w 7 spółkach

Dywidendy (na razie) nie widać

W grudniu radni ustalili zasady sprzedaży akcji i udziałów gminy w spółkach. Każdorazowe zbycie wymaga zgody Rady Miejskiej, natomiast cena sprzedawanych akcji i udziałów ustalana będzie w drodze negocjacji prowadzonych przez Zarząd Miasta. Nie może być niższa niż wartość nominalna.

Gmina posiada udziały w 4 spółkach z o.o. - Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej, Pegimeku, Telewizji Kablowej Świdnik, Rethmannie oraz akcje 3 spółek akcyjnych - PZL Świdnik, Lublin TELEKOM i Hala Targowa - wyjaśnia Adam Puszczyk, skarbnik miasta. - PEC i Pegimek są w całości własnością gminy. Powstały w wyniku przekształcenia odpowiednio zakładu budżetowego i przedsiębiorstwa komunalnego w jednoosobową spółkę gminy. W spółce Telewizja Kablowa Świdnik gmina ma udziały wartości 1,5 tys. zł, w Rethmannie 49% udziałów - wartości około 390 tys. zł, zaś akcje PZL Świdnik gmina otrzymała w wyniku realizacji umowy bankowej. Ich wartość wynosi nieco ponad 439 tys. zł. Lublin TELEKOM ze spółki z o.o. przekształcił się w spółkę

akcyjną, a gmina ma tu 3% ogólną puli akcji. W spółce Hala Targowa gmina ma akcje wartości 30 tys. zł. Pod koniec grudnia ubiegłego roku zarejestrowano najnowszą jednoosobową spółkę gminy - Towarzystwo Budownictwa Społecznego LOKUM. Jej kapitał założycielski wynosi około 800 tys. zł.

O wniesieniu udziałów przez Świdnik decydowały różne względy, nie zawsze komercyjne. Zwykle gmina dawała zaczątek do powstania spółek świadczących usługi na rzecz świdniczan, np. TKS lub L-T. Na razie żadna ze spółek nie przynosi gminie dywidendy. ZM rozpocznie wkrótce negocjacje dotyczące zbycia akcji spółek L-T i PZL Świdnik.

Rzeszowa i Lublina. Jeśli chodzi o pary zagraniczne, to liczymy m.in. na tancerzy z Ukrainy i Białorusi.

• Jak ocenia pan przygotowanie do turnieju świdniczan?

- Nasza reprezentacja wystąpi we wszystkich kategoriach oprócz klasy A+S. Mam nadzieję, że ciężka praca na treningach przyniesie efekty. Na pewno w niektórych kategoriach mamy szansę na sukces.

• Czy po sześciu latach doświadczeń łatwiej jest organizować turniej taneczny w Świdniku?

- Mogłoby się wydawać, że tak. Niestety mamy coraz większe kłopoty z pozyskiwaniem sponsorów. Wprawdzie tegorocznemu turniejowi patronuje Urząd Miejski oraz kilka innych firm i instytucji, ale w dalszym ciągu szukamy chętnych, którzy wsparliby naszą imprezę.

(sls)

Od 1 stycznia, decyzją Rady Miejskiej, wprowadzono opłatę administracyjną za wydanie wypisu i wypisu z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Wszyscy, którzy mają zamiar uzyskać ta-

Nowa opłata administracyjna

kie dane w Wydziale Geodezji i Budownictwa muszą najpierw wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego 30 zł.

- W naszej gminie obowiązuje opłata administracyjna tylko jedną czynność urzędową nie objętą przepisami o opłacie skarbowej - mówi Adam Puszcz, skarbnik miasta - Urząd ponosi pewne koszty przy wydawaniu wypisu oraz wypisu i aby nie obciążały one wszystkich podatników wprowadzono te opłaty. Od 1 stycznia placą więc jedynie osoby zainteresowane, przede wszystkim inwestorzy przystępujący do przygotowania dokumentacji na budowę domów, zakładów usługowych, itp.

Nasza woda w nasze ręce!

Dokończenie ze str. 1

Wójt z Melgwi gotów był przejąć ujęcie, co oznaczało dla Świdniczan utratę kontroli nad kształtowaniem wysokości opłat za wodę oraz ponoszenie kosztów rekultywacji terenów zniszczonych w wyniku powstania leja depresyjnego. Zgadzał się również odsprzedać ujęcie za około 18 mld zł. W tej sytuacji zwróciliśmy się do Krajowego Komitetu Samorządowego przy Lubelskim Sejmiku Samorządowym o unieważnienie decyzji wojewody. Natomiast gmina Melgwi założyła w sądzie gospodarczym sprawę o unieważnienie umowy spółki, jako że ujęcie skomunalizowano na jej korzyść. Sąd jednak nie przychylił się do wniosku Melgwi i to był pierwszy optymistyczny moment. Uwierzyliśmy, że nasze działania mogą przynieść pozytywny skutek. Następnie dokumenty trafiły do szefa Urzędu Rady Ministrów. Po prawie dziesięciu miesiącach rozpoznała sprawę, 6 grudnia, a więc jako prezent mikolajkowy, otrzymaliśmy decyzję o unieważnieniu postanowienia wojewody.

W ośmiernym uzasadnieniu podjętej decyzji minister-szef Urzędu Rady Ministrów pisał m.in.: „Należy stwierdzić, że decyzje komunalizacyjne o nabyciu z mocy prawa przez gminę Melgwi własności spornego mienia rażąco naruszyły przepisy określone w art. 6 ustawy komunalizacyjnej. Z tego też powodu dotknięte są one władzą nieważności... Zarząd gminy Świdnik został powiadomiony o skomunalizowaniu nieruchomości położonych na terenie gminy Melgwi na rzecz tej gminy w sierpniu 1995 roku, a więc po 17 miesiącach od daty wydania decyzji. Nie potraktowanie gminy Świdnik jako strony postępowania komunalizacyjnego i nie doręczenie decyzji kończącej to postępowanie pozbawiło tę gminę możliwości dochodzenia i obrony jej interesu prawnego przed organem odwoławczym. Stanowi to rażące naruszenie przepisów kodeksu postępowania administracyjnego. Wykazane wyżej rażące naruszenia prawa materialnego i procesowego spełniają przesłanki do stwierdzenia nieważności wydanego przez wojewodę lubelskiego decyzji komunalizacyjnych.”

Pegimek czeka jeszcze na ostateczne rozstrzygnięcie problemu własności ujęcia. Jest tu pewnie niebezpieczeństwo, gdyż wojewoda może je przyznać świdnickiej spółce, ale także Melgwi lub kilku gminom, które z niego czerpią wodę. Pegimek byłby wtedy jedynie zarządzającym. Zarząd przedsiębiorstwa jednak nie „złożył broni” i podjął stosowne kroki, by decyzja była dla Świdnika korzystna.



Louis R. Mizzel
„Jak ustrzec
swoje dziecko”

Co roku tysiące dzieci ginie lub odnosi poważne obrażenia. Jak zapewnić swemu dziecku bezpieczeństwo w dzisiejszym coraz groźniejszym świecie.

Autor podaje cenne wskazówki w jaki sposób możesz uchronić dziecko przed porwaniami i napadami, porozmawiać z dziećmi o molestowaniu czy wpoić zasady postępowania w razie niebezpieczeństwa.

John Nieder
„Przebac i pokochaj
na nowo”

Przebaczenie toruje drogę pojednaniu, nie jest z nim jednak tożsame. Przebaczenie jest jak zabieg chirurgiczny, pojednanie zaś jak rekonwalescencja. Są sytuacje kiedy za przebaczeniem podąża w sposób naturalny proces mający na celu pojednanie. W innych potrafimy szczerze przebaczyć, ale pojednanie jest z jakichś powodów niemożliwe lub niepożądane.



Alan Loy McGinnis
„Sztuka motywacji”

Jak wydobyć z ludzi to co w nich najlepsze. Jak podjąć odpowiednią decyzję skutecznie wpłynąć na szefa lub pracownika albo zastanowić się nad sobą. Jak często popadamy dzisiaj w odrętwienie, zobojętnienie, nie wiemy co dalej. Zajrzyjmy do tej książki, może dzięki niej będzie ci łatwiej rozpocząć kolejny dzień.

Florence Littauer
„Sztuka zachęcania”

Jedno zycielne zdanie może zmienić czyjeś życie na lepsze, ale wystarczy parę złych słów by komuś życie zrujnowało. W dzisiejszym zagonionym i zagubionym świecie jest niewiele osób, które chcą i potrafią wysłuchać ludzi mających poważne problemy oraz podtrzymać na duchu kogoś kto znajduje się w potrzebie. Z drugiej strony wiele ludzi w sposób zupełnie nieswiadomie rani tych, którzy kierują słowa zachęty nie umiejąc przyjać ich z wdzięcznością.

KOMUNIKAT POLICJI

Wydział Dochodzeniowy - Śledczy KRP Świdnik prowadzi postępowanie przygotowawcze w sprawie kradzieży na terenie szpitala w Świdniku. W związku z powyższym proszę osoby, które przebywały na terenie szpitala w dniu 27.12.1996 r. w godz. 18-20 o kontakt z tut. KRP. W szczególności proszę o kontakt mężczyznę, który znajdował się na parterze szpitala przed Izbą Przyjęć i widział wychodzącego ze szpitala mężczyznę wynoszącego jakiś przedmiot schowany pod kurtką oraz rozmawiał o tym fakcie z portierką szpitala. Zainteresowane osoby prosimy o kontakt telefoniczny pod nr 75-140-80 wew. 215 lub 219, ewentualnie osobiście z naczelnikiem Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego.



ZAKŁAD
PRODUKCJI CYWILNEJ
W ŚWIDNIKU Sp. z o.o.

Uprzejmie informujemy, że posiadamy w sprzedaży rowery „górskie” (różne rodzaje) po atrakcyjnych cenach (męskie, damskie, młodzieżowe z widelcami teleskopowymi itp.). Rowery można oglądać w salonie wystawowym Zakładu Produkcji Cywilnej (w budynku szkolenia).

Ceny od 475 zł do 625 zł. Prowadzimy sprzedaż ratą.

Szczegółowe informacje

pod nr telefonu 68-09-16, 751-20-61, w. 69-09, 75-12.

■ Sprzedam mieszkanie 38 m². Tel. 751-36-48.

■ Potrzebna pomoc do dzieci. Tel. 68-60-67 (wieczorem).

D-7

D-8

Z redakcyjnej poczty



Jazzowanie cudzymi długami

W pierwszym numerze „Głosu Świdnika” z 3.01.1997 r. ukazał się wywiad z dyrektorem MOK Piotrem Dumą, zatytułowany „Jazzowanie z długami”. Już samo redakcyjne wprowadzenie do zamieszczonego wywiadu zawiera elementarny błąd zawierający się w słowach, że I Jazz Festiwal postawił około 40 tys. zł długów.

Żeby więc nie było żadnych niejasności - impreza nie postawiła 40 tysięcy długów. Zarówno wymieniona kwota, jak i nazywanie jej długami festiwalu, wynika z zanglowania faktami, które wprowadza w błąd opinię publiczną miasta i jest wysoce krzywdzące dla organizatorów imprezy. Zamiast prostować po kolei wszystkie wymagające tego sformułowania, zamieszczone w tekście, lepiej będzie chyba zacząć od początku.

Na remont MOK będący źródłem rzekomego niedoboru festiwalu, przeprowadzony przez pana dyrektora Piotra Dumę jak to wyraźnie widać na konto festiwalu, komitet organizacyjny nie miał żadnego wpływu. To bardzo dobrze, że został on przeprowadzony, skoro obiekt MOK sypał się i zagrażał bezpieczeństwu użytkowników. Jak to wyraźnie wynika z tekstu wywiadu, bez tych prac powinien zostać zamknięty, a jego funkcjonowanie było ewidentnym skandalem. Jeśli pan dyrektor doprowadził do

sytuacji normalności z powodu festiwalu, to chwala przyczynie, czyli festiwalowi. Jednak te koszty nie mogą być żadnym prawem zapisane na konto komitetu organizacyjnego festiwalu. A już wielokrotnie nazywanie ich długami festiwalu, to zwykłe manipulowanie faktami. Dlaczego więc mówi się o długach festiwalu jazzowego, a nie, dla przykładu, Świdnickiej Jesieni z Pojezierza. Przeglądu Piosenki Religijnej, albo jeszcze jakiejś innej, dowolnie wybranej imprezy odbywającej się w MOK-u? Ano dlatego, że decyzją Rady Miejskiej właśnie MOK został uznany formalnym organizatorem imprezy i to na jego konto przebrane zostały pieniądze, którymi dysponował nie komitet organizacyjny, ale pan Piotr Duma.

W rzeczywistości, co należy jednoznacznie podkreślić, sam komitet organizacyjny festiwalu nie miał ani prawa decyzji, ani nawet wpływu na sposób wydatkowania pieniędzy.

Finansowe rozliczenie imprezy dokonane w ten sposób, również odbyło się poza organizatorami imprezy, którzy w tej chwili mają wręcz prawo publicznie zapytać, czemu odbierając im możliwość dysponowania finansami, w oczach opinii publicznej odciernia się ich za to wręcz hołotę i składowanie finansów festiwalu pod kątem odpowiedzi na pytanie, czemu na konto organizatorów zapisuje się nie ich wydatki?

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta Świdnika

redaguje zespół w składzie: Marek NAUMIUK (red. naczelny), Irena WIERZCHOŚ (sekr. redakcji), Stawomir SOCHA (red. techn.), Anna KONOPKA, Jan MAZUR, Danuta JASINSKA (korekta), Jacek KOSIERB (stały współpracownik).

Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10, tel/fax 68-74-54, 751-20-61 wewn. red. 51-51 i 53-67. Skład i łamanie: redakcja. Nakład 2250 egzemplarzy.

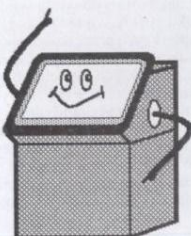
Druk: Przedsiębiorstwo Poligraficzno - Handlowe z udziałem ZBZZ, sp. z o.o. Lublin, ul. Spadochroniarzy 5A.

Redakcja zastrzegła sobie prawo skracania i zmian artykułów. Za treść ogłoszeń reklamowych oraz wkładek związkowych „Grot” i „Panorama Związkowa” redakcja nie odpowiada.



**BANK
DEPOZYTOWO - KREDYTOWY S.A.**
Grupa Pekao S.A.

PIERWSZY w ŚWIDNIKU



**DOSTĘPNY
w Oddziale BDK**

ul. Kard. S. Wyszyńskiego 15

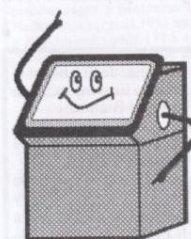
**365 dni w roku
7 dni w tygodniu
24 godziny na dobę**

BANKOMAT

**DLA POSIADACZY RACHUNKÓW
OSZCZĘDNOŚCIOWO-ROZLICZENIOWYCH
BDK S.A. Grupa Pekao S.A.**

**BANK
DEPOZYTOWO - KREDYTOWY S.A.**
Grupa Pekao S.A.

JUŻ DRUGI w ŚWIDNIKU



**DOSTĘPNY
w Punkcie Kasowym
PZL-Świdnik S.A.**

al. Lotników Polskich 1

**365 dni w roku
7 dni w tygodniu
24 godziny na dobę**

BANKOMAT

**DLA POSIADACZY RACHUNKÓW
OSZCZĘDNOŚCIOWO-ROZLICZENIOWYCH
BDK S.A. Grupa Pekao S.A.**

Piramida ważności

Gdyby ustawić piramidę, której kolejnymi warstwami byłyby uzbrojenie i systemy elektroniczne pogrążone ze względu na ważność dla współczesnego śmigłowca bojowego, wierzchołek stanowiłby system przeciwpanceru skutecznie rażący cel odległy na około 6 kilometrów, wyposażony w celownik z możliwością prowadzenia walki nocą. Bardzo wysoko w hierarchii znajduje się również system ostrzegania o zagrożeniu się śmigłowca w wiązce promieniowania radiowego lub laserowego nieprzyjaciela. Urządzenia prowadzące walkę radioelektroniczną i skuteczne środki do „maskowania” śmigłowca w powietrzu, dają często jedyną

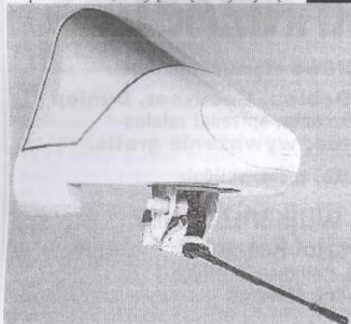
mencje wejścia do akcji pilot nie ma czasu na przylądanie się mapie. Oderwanie uwagi od pola walki choćby na moment może kosztować go życie. W trakcie walki pilot rozpoznaje tylko dwa kierunki: swój - obcy i czuje je

nowskich czasów tysiące inżynierów myśli nad tym, jak zbudować pocisk, który podbije Zachód. Braki w wyposażeniu biur w sprzęt obliczeniowy Rosjanie nadrabiali przygotowaniem teoretycznym swoich uczonych.

HUZAR WEDŁUG ELBITU

Śmigłowce bojowy jest myśliwym i zwierzęm jednocześnie. Szuka celu lub przy-
czajony czeka na sygnał naganający wstępujących za ofiarą. Sam wykorzystuje każde
drzewo, pagórek, żeby ująć pogoń fal radiowych wystawiających go na celownik
przeciwnika. Do ataku wychyla się tylko na kilkadziesiąt sekund, żeby wycofać i
odpalic pocisk, a następnie doprowadzić go do miejsca przeznaczenia. Im szybciej
uda mu się znowu zniknąć, tym lepiej. Jest więc skazany na egzystowanie na granicy
dwóch żywiołów: ziemi i powietrza. Nie może wzbic się zbyt wysoko, bo staje
się łatwym łupem rakiet. Z tego samego powodu nie wolno mu nawet na chwilę
odpocząć, choćby na przygodnym lądowisku.

Francuska propozycja dla Huzara integrowanego przez Elbit - 20 milimetrowe, jednolufowe działo THL 20 produkcji firmy GIAT. Jego lufa obraca się z prędkością kątową 80° na sekundę. Może służyć zarówno do zwalczania piechoty lub innych lekkich celów nieopancerzonych, jak również do obrony przed atakiem z powietrza.



możliwość przeżycia, ponieważ prawie 80 procent zagrożenia dla śmigłowca stwarzają pociski rakietowe działające na podczerwień. Ich czujniki zawierają coraz więcej sztucznej inteligencji i coraz bardziej skomplikowanych wybiegów trzeba użyć, żeby je oszukać. W tej dziedzinie sprzęt pełnowartościowy jeszcze przed dziesięć laty, dziś jest już zupełnie bezużyteczny. Naturalnie sam śmigłowca musi również dysponować możliwością zaatakowania przeciwnika rakieta na podczerwień.

Śmigłowce współczesnego pola walki musi być zdolny do działania w prawie każdym warunkach atmosferycznych w dzień i nocą. Uzyskanie możliwości działania nocą oznaczało dla śmigłowca jako środka walki dokonanie skoku o całą generację. Wykonać go dziś musi każda armia, która chce mieć szansę nawiązania równorzędnego pojedynku z przeciwnikiem. Pod-

prawie podświadomie. Mapa pomaga pilotowi zbliżyć się na rubież ataku, ale w pojedynku staje się bezwartościowa. O wiele ważniejsza jest pokładowa nawigacja niezależna od nawigacyjnych pomocy radiowych i satelitarnych, która w razie ich wyłączenia lub zniszczenia pozwoli na orientację w terenie.

Teoria i życie, czyli Zachód i Wschód

Nie ma na świecie mądrego, który wyprodukowałby sprzęt dla śmigłowca bojowego spełniający wszystkie wymagania współczesnego pola walki. Jak - na przykład - skonstruować pocisk przeciwpanceru, który byłby wystarczająco szybki, celny i niezawodny, niezależnie od warunków? Czy można opracować pocisk, którego

Rosyjskie pociski przeciwpancerne: Wicher, Szturm i jego następca - Ataka, nie mają sobie równych, jeśli chodzi o szybkość lotu, która jest jednym z najważniejszych wyznaczników wartości pocisku. Na odległość 4 kilometrów dolatują w 10 sekund, czyli 2-3 krotnie szybciej niż zachodni konkurenci. Tych 10-20 sekund różnicy w długości wystawienia prowadzącego pocisk śmigłowca na ogień przeciwnika zamienia się na polu walki w wieczność. Wicher jest skuteczny na 9 kilometrów, ale do sterowania wymaga już użycia radaru. Szturm trafia w dzień z 6 kilometrów boje kołysząc się na morzu. Rosjanie śmieją się z zachodnich konstruktorów próbujących wyprodukować pocisk skuteczny na tę odległość w nocy. Ile by jednak nie powiedziec dobrego o skuteczności rosyjskich pocisków, nie zmienia to faktu, że towarzyszącą im elektronika pozostaje w tyle za Zachodem, a to ona limituje rzeczywisty zasięg systemu ppk.

Jest jeszcze jedna filozofia rozwiązywania konstrukcyjnego ppk. Jest nią pocisk sterowany przewodowo - mniej wrażliwy na zakłócenia, jednak wolniejszy. Takie rozwiązanie zastosowali Francuzi konstruując HOT-a i Amerykanie budując TOW-a. Obie pociski znalazły powszechne zastosowanie w armiach zachodnich zyskując pozytywne opinie, choć mają swoje wady. HOT dysponuje dość archaicznym sterowaniem a TOW jest skutecznym na odległość nie większą niż 4 kilometry.

Wydaje się, że najlepszym rozwiązaniem byłoby połączenie rosyjskich doświadczeń w budowie pocisków z najnowszymi osiągnięciami zachodnich elektroników. Tę opcję z oczywistych względów można raczej umieścić między bajkami.

70 procent Apacza

PZL Świdnik mają już spore doświadczenie, jeśli chodzi o integrację tak zwanej platformy, którą stanowi Sokół z uzbrojeniem rozmaitego pochodzenia. Pierwszą próbą, podjętą na przełomie lat 80. i 90., było wyposażenie Sokola w rosyjski pocisk Szturm. Próby ogniowe Salamandry, bo tak nazwano wersję Sokola ze Szturmem, wypadły obiecująco, jednak przemiany polityczne w Polsce i postawienie sobie przez nasz kraj za cel strategiczny wstąpienie do NATO, przekreśliły koncepcję zbudowania polskiego śmigłowca bojowego w oparciu o uzbrojenie rosyjskie. Podobny los spotkał tak zwanego Kentrona, czyli Sokola uzbrojonego przez południowoafrykańską firmę Denel. Główną bronią śmigłowca był w tym wypadku przeciwpanceru pocisk ZT-35 o zasięgu do 5 kilometrów, kierowany laserem. Tym razem przyczyną niepowodzenia programu miały również polityczne podłoże.

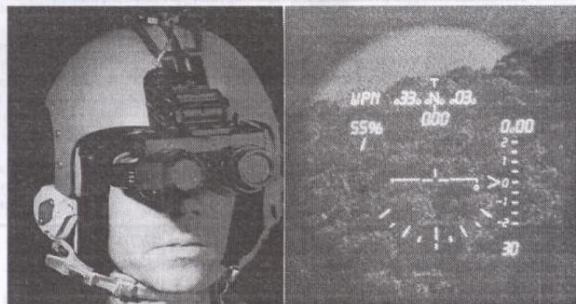
Ostatecznie wojsko zdecydowało się na rozpisanie przetargu, w którym najlepszą opinię uzyskała koncepcja budowy śmigłowca Huzar w oparciu o systemy uzbrojenia i elektroniki zaproponowane przez izraelskie konsorcjum Elbit specjalizujące się w produkcji i integracji tego rodzaju systemów w śmigłowcach i samolotach bojowych. Elbit zbudowywał swoje systemy w amerykańskich samolotach F4 i F-5, rosyjskich Mig-21, czeskich L-39 oraz śmigłowcach: Cobra i Super Cobra firmy Bell, francuskich Puma, włoskich Agusta 109, niemieckim MBB Bo-105P i wielu innych. Elbit w kooperacji z amerykańską firmą Kaiser wygrał również przetarg na zaprojektowanie helmu pilota, w który wyposażony będzie standardowo całe lotnictwo armii Stanów Zjednoczonych.

Filozofia budowy śmigłowca wsparcia pola walki Huzar opiera się na kilku założeniach. Po pierwsze platforma dla Huzara jest śmigłowcem W-3A Sokół. Po wtóre Huzar będzie nośnikiem systemu przeciwpanceru długiego

dopiero na etapie prób. Przedstawiciele polskiego MON i świdnickiej wytwórni mieli okazję oglądać próbną strzelanie w pierwszej połowie stycznia na poligonie w Izraelu.

Pilot Huzara ma być wyposażony w „inteligentny hełm” z wielofunkcyjnym wyświetlaczem obrazującym na okularach helmu najważniejsze parametry lotu i informacje o celu. Z hełmem będzie również sprzężone obrotowe działo 20 mm umieszczone na nosie śmigłowca, być może będzie to działo trzylufowe w systemie Gatlinga lub jednolufowe francuskie GIAT. Całością ma sterować centralny układ komputerowy podobny do

Wszystkie informacje dotyczące celu oraz parametrów lotu trafiają na wyświetlacz specjalnego helmu, pozwalającego prowadzić śmigłowca bez konieczności posługiwania się instrumentami umieszczonymi na tablicy rozdzielczej. Na zdjęciu oryginalne rozwiązanie konstrukcyjne „inteligentnego helmu” zaproponowane przez Elbit oraz widok podstawowych parametrów lotu na wyświetlaczu w warunkach nocnych.



zostanie również wyposażony w nowoczesne instrumenty nawigacyjne oraz środki walki radioelektronicznej.

Propozycja Elbitu przewiduje wyposażenie Huzara w przeciwpanceru pocisk kierowany NTD, opracowany przez firmę Rafael i połączony z nim własny system celowniczo-obsługowy. NTD jest sterowany za pośrednictwem światłowodu, a więc niewrażliwy na zakłócenia spowodowane na przykład złyimi warunkami atmosferycznymi. Światłowód przekazuje również na pokład śmigłowca obraz z umieszczonych w głowicy pocisku sensorów telewizyjnych i termowizyjnych, co pozwala na śledzenie celu jakby okiem pocisku. Atak z użyciem NTD polega na namierzeniu celu przy pomocy celownika pokładowego. Po odpaleniu pocisku i poprowadzeniu go na odległość 2-3 kilometrów od celu otrzymujemy obraz z oka rakiet. Wówczas możemy już schować śmigłowca za przeszkodą terenową. Oglądanie celu przy pomocy kamery ma dodatkowe zalety. Pozwala wyeliminować pomyłki w identyfikacji „przyjaciela, czy wróg?”. W przypadku zauważenia, że obiekt jest już

takiem, w jaki wyposażone są amerykańskie śmigłowce Super Cobra, Apache i rosyjski Ka-50.

Prędkość współczesnych śmigłowców bojowych staje się drugą ważną cechą w porównaniu z wartością zainstalowanych w nich systemów uzbrojenia i elektroniki. W gruncie rzeczy nie jest istotne, czy śmigłowca nadleci nad pole walki w tempie 210, czy 280 kilometrów na godzinę. Nie ma również takiego śmigłowca, którego opancerzenie wytrzymałoby trafienie rakieta. Dlatego Huzar wyposażony w nowoczesne systemy specjalne będzie konkurencyjny w stosunku do śmigłowców zachodnich. Jego zalety, to zdolność przenoszenia dużej ilości uzbrojenia, a przy tym manewrowość niezbędna na polu walki. Przy zainstalowaniu na Huzarze systemów porównywalnych z tymi, w jakie wyposażono Apacza, można by zaryzykować twierdzenie, że za 30 procent kosztów produkcji tego śmigłowca otrzymujemy 70 procent jego wartości bojowej. Proporcja kosztów i efektu sprawia, że na świecie istnieje duży popyt na śmigłowce bojowe budowane według filozofii przy-



fol. Jan Mazur

Mi-38 - Przykład rosyjskiego pomysłu na śmigłowca szturmowy. Wyposażony w ponaddziesięć rakiet Wicher skuteczna na 6-9 kilometrów oraz karabin maszynowy 30 mm, którym skutecznie może razić nawet lekko opancerzone cele. Dysponuje możliwościami walki nocnej. Sam potężnie opancerzony stanowi broń bardzo skuteczną i odporną na uderzenia nieprzyjaciela.

stawowym narzędziem umożliwiającym nawigację i bezpieczny lot w nocy, w warunkach „nap of the earth”, czyli przyklejania śmigłowca do ziemi, są gogle noktowizyjne i termowizja.

Do mniej istotnych i raczej obronnych systemów należy działo umieszczone w nowoczesnych śmigłowcach najczęściej w obrabianej wieżyczce na dziobie maszyny i sprzężone z hełmem pilota. W trakcie wypełniania misji bojowej, na drodze śmigłowca mogą stać przeszkody w postaci pododdziału piechoty, bądź innego słabo opancerzonego celu. Nie są one obiektem warty ataku. Dlatego strzelce tylko przyciągają go do ziemi nie pozwalając zaatakować śmigłowca i polci na miejsce wykonania zadania.

Swego rodzaju gadżetem w wyposażeniu śmigłowca bojowego są natomiast „ruchome mapy” i inne tego typu komputerowe „bajery”. W mo-

użycie nie wymagałoby odkrycia się przed nieprzyjacielem? Niby istnieją takie systemy, ale w praktyce okazują się nieskuteczne i każdy dowódca myślałby poważnie o wykonaniu zadania musi zaryzykować życiem swoich ludzi. Stresująca dla konstruktorów skomplikowanej elektroniki musi być świadomość, że czasem najpewniejszą metodą skutecznego celowania jest dobre oko poparte solidnym urządzeniem optycznym. Możliwości termowizji kurczą się dramatycznie wraz ze wzrostem wilgotności powietrza. Okrzykany Hellfire sterowany laserem boi się mgły i śniegu. Nawet w wojnie w Zatoce, gdzie warunki celowania były doskonałe, Hellfire nie sprawdził się w takim stopniu, jak zakładano.

Rosyjska szkoła budowy przeciwpanceru pocisku kierowanego jest toporna, ale skuteczna. Powstawała w zamkniętych miastach, gdzie do stali-



fol. Jan Mazur

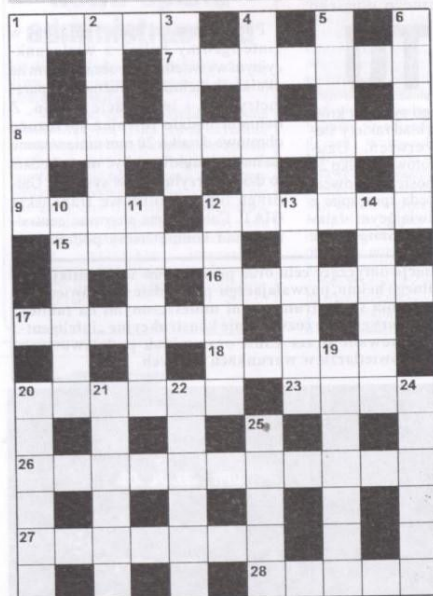
Bell Cobra - śmigłowca o ogromnym doświadczeniu bojowym. Wojna w Zatoce potwierdziła jego przydatność, nawet w porównaniu z Apache, który - pomimo a może właśnie przez ogromny bagaż elektroniki pokładowej - miał w trakcie kampanii duże trudności logistyczne. Maszyna na zdjęciu wyposażona jest w wyrzutnie rakiet Hellfire i TOW. Rozwiązanie było skuteczne, co ekonomiczne. Kosztującym 90 tysięcy dolarów Hellfire nie warto niszczyć ciężarówką z wojskiem, jeśli ten sam efekt osiągnie TOW wart 7 tysięcy dolarów. Cobra służyła jako platforma wyrzuciująca próbne pociski NTD podczas styczniowych testów izraelskiej rakiet.

uszkodzony przez inny pocisk, daje możliwość wyboru kolejnego celu. Przewidywana jest również możliwość ataku według metody „odpal-zapomnij”. Umożliwi to system automatycznego śledzenia celu zainstalowany w pocisku. Największą wadą NTD jest fakt, że prace nad rakieta znajdują się

świecącej twórców Huzara. Nie dziwnego, że świdnickiej wytwórni bardzo zależy na uruchomieniu programu Huzar i rozpoczęciu w ciągu 2-3 lat produkcji śmigłowca, który mógłby już pod koniec tego wieku stanowić atrakcyjną ofertę dla wielu armii świata.

Jan Mazur

KRZYŻÓWKA NR 93



POZIOMO: 1) ulubieniec, 7) knowanie, matactwo, 8) uregulowanie wzajemnych zależności, 9) większy od kota, mniejszy od rysia, 12) ryczy z byle powodu, 15) pęta, kajdany, 16) poświęcono jej tango, 17) linia ograniczająca kształt narysowanej postaci, 18) port rybacki niedaleko Słupska, 20) ... fal radiowych i obowiązków, 23) samochód, 26) może być wzajemnej adoracji, 27) urządzenie do wyzwalania reakcji jądrowej, 28) niepokój, poruszenie popłoch.

PIONOWO: 1) w długą nie ruszaj bez bagaży, 2) autor powieści, nowel, 3) w jej utrzymaniu pomagają gimnastyka i dieta, 4) może być do bramki albo w dziesiątkę, 5) z klubem sportowym ROW, 6) przymiot, 10) stolica Kolumbii, 11) podpora chromego, 12) król Epiru, który zwycięstwo nad Rzymianami okupił zbyt dużymi stratami, 13) dział, 14) tak określano kiedyś ludzi przesadnie poważnych, 19) oddziela scenę od widowni, 20) spór, waśń, 21) krwawy wylew między tkankami, 22) spis błędów dostrzeżonych w druku, 24) dobre polskie piwo, 25) brak czegokolwiek, nic.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówek nr 88 i 89 otrzymuje pani Agnieszka BRYTAN, zam. Świdnik, ul. Raclawicka 33. Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki świątecznej GIGANT otrzymuje pani Barbara CZYŻ, (zam. Świdnik, ul. Niepodległości 1). Laureatki prosimy o kontakt z redakcją.

Rozwiązania krzyżówek styczniowych prosimy przysłać (przynosić) do redakcji (al. Lotników Polskich 1) do 6 lutego br.

19.05 - STATEK MIŁOŚCI - serial prod. USA
19.55 - GRACE W OPALACH - serial komediowy prod. USA
20.25 - ONE WEST WAIKIKI - serial prod. USA
21.15 - Powtórka dla roztargnionych: MIŁOŚĆ W RYTMIE RAP - film prod. USA
22.45 - NA CELOWNIKU - serial prod. USA
23.35 - Serwis informacyjny
23.45 - Program na wtorek

WTOREK 21.01.97

10.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn „Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS”
10.20 - Country Music Television
17.35 - „Kraina przygód” - bajki dla dzieci
18.30 - TELEWIZYJNE SPOTKANIA
18.45 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn „Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS”
18.55 - STATEK MIŁOŚCI - serial prod. USA
19.45 - GRACE W OPALACH - serial komediowy prod. USA
20.15 - HISTORIA CHUCKA BERRY'EGO - film biograficzny prod. USA
22.15 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn „Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS”
22.25 - LISTA LEONA - program muzyczny
22.55 - Program na środę

ŚRODA 22.01.97

10.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn „Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS”
10.20 - Country Music Television
17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - bajki dla dzieci
18.30 - NASZE SPRAWY - SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
18.45 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn „Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS”
18.55 - STATEK MIŁOŚCI - serial prod. USA
19.45 - GRACE W OPALACH - serial komediowy prod. USA
20.15 - DOWÓD RZECZOWY - film sensacyjny prod. USA
21.45 - Powtórka dla roztargnionych: HISTORIA CHUCKA BERRY'EGO - film biograficzny prod. USA
23.40 - Program na czwartek

CZWARTEK 23.01.97

10.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn „Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS”
10.20 - Country Music Television
17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - bajki dla dzieci

REPERTUAR KINA „LOT”

17-19 stycznia - TIN CUP (wyk. Kevin Costner, Rene Russo, Don Johnson) - prod USA, od lat 15, godz. 17.00, 9.30;
20 stycznia - KINO NIECZYNNIE;
21-23 stycznia - JACK (reż. Francis Ford Coppola) - prod USA, od lat 15, godz. 17.00, 19.15.

Rozwiązania krzyżówek grudniowych

Krzyżówka nr 88

Poziomo: Zuzanna, kowalik, kolanko, donżuan, Maria, kabina, Stalin, akcent, Kuryle, indyk, rozbieg, otoczka, lebek, tarcica, szarada.

Pionowo: zakwas, zaleta, Nencki, atom, kiur, koda, wanna, kanna, koszyk, bufor, Nossal, rik, NOT, aparat, cenzor, nici, uroda, era, igła, dyby, koks.

Krzyżówka nr 89

Poziomo: tekst, pokora, kumpel, lanca, Ares, ekonom, pieczarka, tatarnik, Tanzania, fantasta, apteczka, lusterko, obiekt, etan, rewir, kwarta, Monaco, kłacz.

Pionowo: telepatia, koncert, tkaczka, amper, plankton, kłamerka, rzeźki, katafalk, krajobraz, zielonka, nazwisko, tatarak, surówka, piętno, utarg.

Krzyżówka świąteczna GIGANT

Poziomo: Koptuszek, rzepak, uprawa, oracz, tratwa, Jontek, buduar, dansing, zęby, czesne, dieta, szpada, Olkusz, plot, serce, kłos, wada, kierat, balast, Sonia, obycie, spór, amethyst, kraina, tatuaż, drewno, ekler, lopian, tragik, interesant.

Pionowo: Kulomb, pojazd, iluzja, szron, kratka, relaks, Darwin, Orzeszkowa, Edyta, uczelnia, Urszulka, nuda, ideal, gwałt, poszwa, dyrektorka, peleryna, ortalion, Wisła, danie, bany, lista, murarz, trwoga, stolki, rzenie, iglica, ofront, ulice.

WULKANIZACJA

komputerowe wyważanie kół

serwis opon: Dębica, Goodyear, Dunlop
Ceny producenta, sprzedaż ratalna
przegumienie, wyważenie gratis.

Szybko, tanio, solidnie

Zakład Wulkanizacyjny

Krzysztof Koczkołaj

Świdnik, al. Lotników Polskich 117

Tel. 68-48-48

R-3



OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO w Świdniku

Zaprasza na kursy:

- Podstawy obsługi komputera IBM PC - 50 godz., 27 stycznia 1997 r.
- Podstawy księgowości z obsługą komputera - 185 godz., 27 stycznia 1997 r.
- Srednie studium zawodowe - 400 godz., od 21 lutego 1997 r.

Informacje i zapisy:

OKZ - Świdnik, ul. Kopernika 9a (Szk. Podst. nr 3)
tel. 751-60-40, w godz. 12-16.

R-2



Uwaga odbiorcy wody i dostawcy ścieków miasta Świdnika posiadający nielegalne podłączenia do miejskiej sieci wodociągowej i kanalizacji ściekowej.

Istnieje możliwość zalegalizowania tych przyłączy w terminie do 31 stycznia 1997 r. Warunkiem zalegalizowania jest zgłoszenie przyłącza w siedzibie P.K. „PEGIMEK” Sp. z o.o. w Świdniku, ul. Konopnickiej 3 w sekretariacie, lub w Zakładzie Wodociągów i Kanalizacji (ujęcie wody), ul. Kusocińskiego.

Od 1 lutego 1997 r. wykrycie nielegalnego podłączenia spowoduje jego odłączenie od sieci miejskiej i wszczęcie postępowania administracyjnego i karnego.

KOMUNIKAT BURMISTRZA MIASTA ŚWIDNIKA

W dniach od 26 do 31 stycznia 1997 r. przeprowadzone zostanie na terenie Gminy Miejskiej Świdnik przymusowe ochronne szczepienie psów przeciw wściekliznie. Szczepieniu podlegają wszystkie psy, które ukończyły dwa miesiące życia.

-Podstawa prawna - § 2 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Rolnictwa z 6 czerwca 1973 r. - Dz. U. Nr 25 poz. 147.

Termin i miejsce szczepienia psów dla poszczególnych osiedli określa poniższy harmonogram.

Lp	Data	w godz.	Miejsce	Uwagi
1	2	3	4	5.
1	26.01.1997 r.	9-18	Przychodnia dla Zwierząt Świdnik ul. Orzeszkowej 7	Zabudowa wielorodzinna oraz Adamów i Radość
2	27.01.1997 r.	9-18	j.w.	j.w.
3	28.01.1997 r.	9-18	j.w.	j.w.
4	29.01.1997 r.	9-14	Wizyty domowe Kolonia Biskupie	
5	29.01.1997 r.	9-14	Wizyty domowe Kolonia Świdnik	
6	30.01.1997 r.	8-12	Wizyty domowe Kolonia Krępiec	
7	31.01.1997 r.	12-15	Wizyty domowe Nowy Krępiec	

Uwaga! Psy, które ukończą dwa miesiące życia po ogłoszonym terminie szczepień będą szczepione codziennie w godzinach od 9 do 18 w Przychodni dla Zwierząt przy ul. Orzeszkowej 7 w Świdniku.

Opłata za szczepienie - 5 zł.

OGŁOSZENIA DROBNE

Mieszkanie ok. 35 m² kupię.
68-68-66.

Sprzedam mieszkanie 32 m².
Tel. 68-26-58.

D-6
D-5

GABINET GINEKOLOGICZNY

poniedziałek,
wtorek, czwartek
lek med. W. Walkiewicz
spec. ginekolog położnik

środa, piątek
lek med. J. Kowalczyk
ginekolog położnik

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2

(z tytu za nowym szpitalem)

Tel. 51-54-54

Możliwość rezerwacji godziny przyjęcia

Wydajemy rachunki

R-1



panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „METALOWCY”

Z PRAC ZARZĄDU ZWIĄZKU

05.12.96r.

• Zarząd związku wyraził zgodę na pokrycie kosztów związanych z redagowaniem biuletynu świątecznej „Panoramy Związkowej”.

• Zarząd Kola EIR organizuje w dniu 17.12.1996r. kolację wigilijną dla emerytów i rencistów, członków związku. Na uroczystość postanowiono zaprosić około czterdziestu samotnych osób.

• W związku z trudną sytuacją w naszym przedsiębiorstwie czynione są bardzo liczne poczynania w sprawie dotyczącej zamówień wojskowych dla naszej firmy, dlatego też odbędzie się w dniu 16.12.1996r. spotkanie przedstawicieli Sekcji Krajowej Przemysłu Zbrojeniowego celem omówienia całokształtu zamówień rządowych na rok 1997 i lata 1998 - 2000.

• Przedstawiciele „zbrojeniowki” spotykają się z członkami Zarządu ZZ „Metalowcy” w klubie EIR.

• Trudna sytuacja spowodowana brakiem zamówień doprowadziła do zwolnień pracowników z przyczyn ekonomicznych. Zwolnieniami objęci zostaną pracownicy, którzy nabyli uprawnienia emerytalne (kobiety, które osiągnęły 35-letni staż pracy lub 30 lat pracy i wiek 55 lat, mężczyźni 40-letni staż pracy).

• Zarząd związku zwrócił się do zarządu spółki o wyznaczenie terminu spotkania w sprawie wypłacenia dodatkowej kwoty w okresie przedświątecznym dla pracowników (zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami - podczas zatwierdzania funduszu świadczeń socjalnych na 1996r.).

• Ustalono wartość paczki choinkowej dla dzieci członków związku na kwotę około 10 zł.

12.12.96r.

• Rozpatrzone wnioski i podania w sprawach pomocy finansowej dla członków naszego związku znajdujących się w bardzo trudnej sytuacji materialnej. Przyznano zapomogi na ogólną kwotę 2980 zł.

• Postanowiono sfinansować zakupienie kalendary plakatowych „Sekcji Przemysłu Zbrojeniowego”.

• Robotnicze Stowarzyszenie Twórców Kultury wystąpiło z pismem w sprawie dofinansowania działalności stowarzyszenia. Zarząd związku postanowił, że powyższe wystąpienie zostanie przedstawione na ogólnym zebraniu delegatów.

• W związku z trudną sytuacją ekonomiczną przedsiębiorstwa oraz z brakiem zamówień na następne lata, zarząd spółki wystąpił z wnioskiem zmniejszenia stanu zatrudnienia o około 200 pracowników. Zwolnienia nastąpią w dwóch etapach po około 99 pracowników. Zarząd związku nie wyraził zgody na proponowany sposób przeprowadzenia zwolnień. Zarząd związku zastrzegł sobie indywidualną obronę członków związku, a także pracowników niezmierzonych, którzy zwrócą się do związku o obronę.

• Przedyskutowano sprawę przejęcia pracownikiem przychodni zakładowej „na stan” spółki.

• W związku z manifestacją organizowaną przez KM NSZZ „S” w Warszawie dnia 18.12.1996r. dotyczącą zwiększenia zamówień dla spółki, zarząd związku ustalił, że wyjazd naszych członków jest dobowolny, natomiast po powrocie z protestu, przewodniczący kół związkowych przedstawia listy uczestników do zarządu związku celem pokrycia poniesionych kosztów przejazdu.

20.12.96r.

• Rozpatrzone podanie członka związku znajdującego się w bardzo trudnej sytuacji materialnej, spowodowanej ciężką i długotrwałą chorobą.

• Omówiono sprawy organizacyjne związane z zakupem artykułów spożywczych niezbędnych do przygotowania paczek choinkowych.

• Podsumowano skuteczne działania związkowe wszystkimi dostępnymi kanałami dyplomatycznymi w batalii zamówień dla naszej spółki na 1997r.

• Dzięki takim posłom i senatorom RP jak: Jerzy Szmajdziński (przew. Sejmowej Komisji Obrony), Izabella Siemakowska, Zdzisław Podkański oraz wicemarszałek Senatu RP Grzegorz Kurczuk, osiągnięto zamierzony cel poprzez doprowadzenie do posiedzenia Komisji Sejmowej ds. Obrony z udziałem przew. ZZM kol. Jerzego Derdę i prezesa Zarządu Spółki „PZL - Świdnik” Pana Mieczysława Majewskiego. Następnym ważniejszym punktem było zorganizowanie w dniu 18.12.1996r. o godz. 8 spotkania w Ministerstwie Obrony z ministrem Stanisławem Dobrzańskim, gdzie przewodniczący Zarządu ZZM i prezes Zarządu PZL Świdnik osobiście zapoznali się z planem zamówień na 1997 r. i na następne lata.

• W losowaniu upominków na posiedzeniu przewodniczących kół związkowych w dniu 02.01.1997 r. szczęśliwcami okazali się członkowie związku, którzy posiadają następujące numery legitymacji związkowej:

upominek I-stopnia S/59:
II-stopnia 3774, 663, 3945;
III-stopnia 691, 3974, 460, 3987, 1539, 3466, 8338, 2664, 3985, 1524, 8252, 469, 3792, 2779, L - 25, 1621, 3928, 8374, M - 9, 3903, 2889, 470, 1902, 980, C - 36, 575, 3750, 3877, 1078, 8575, oraz upominek specjalny 532.

Związkowa Grupa Informacyjna

Rada Delegatów Związku Zawodowego Metalowcy

9 stycznia 1997 roku w stołowie PFS odbyło się kolejne w tej kadencji posiedzenie najwyższej władzy ZZM - Rady Delegatów Związku Zawodowego Metalowcy. Głównymi tematami obrad miało być uruchomienie nowego preliminarza wydatków na 1997 rok oraz zmiany w statucie związku, zmiany w regulaminie i wypłatach statutowych. Jednak nie te tematy zdominowały zebranie. Ale po kolei.

Zebranie otworzył przewodniczący naszego związku kol. Jerzy Derdę. Po przywitaniu wszystkich obecnych poprosił komisyjnie skrutacyjną o informację, czy zebranie rady będzie prawomocne, czyli czy na sali znajduje się kworum. Na 110 delegatów było obecnych 86 i w związku z tym komisja stwierdziła, iż zebranie jest prawomocne.

Następnie został zatwierdzony porządek obrad i wybrano komisję protokolarną, w skład której weszli: Emilia Krejtz oraz Stanisław Iwanuk, komisję statutową w składzie: Irmina Szczepaniak, Mieczysław Kowalik oraz Jan Aleksandrowicz oraz komisję uchwał i wniosków w skład której weszli: Wojciech Lipniowiecki, Zbigniew Wójcik oraz Klaudiusz Kołodziej.

Następnie głos zabrał przewodniczący ZZM, który w skrócie przedstawił protokół z prac zarządu związku za rok 1996. Poinformował on zebranych, iż w okresie od 01.08 do 12.96 odbyło się 12 przejazdów związku, 48 zarządów oraz 12 zebrzań z przewodniczącymi kół związkowych. Ponadto zarząd w tym okresie zajmował się takimi sprawami jak:

• W styczniu - paczki choinkowe dla dzieci, negocjacje porozumienia placowego na 1996 rok, negocjacje z rządem RP w sprawie postulatów zgłoszonych przez zbrojeniówkę.

• W kwietniu - rozpoczęcie negocjacji w sprawie zakładowego układu zbiorowego pracy. W tym celu została powołana specjalna komisja, w skład której weszli m.in.: Marian Kaciuć, Teresa Bartosik, Jan Cendlewski, Jerzy Włodarczyk. Również w kwietniu został zakończony remont klubu związkowego.

• W maju - udzielono pożyczki PFS, która została zwrócona z wyprzedzeniem po konie roku.

• W czerwcu - zorganizowano szkolenie związkowe w Okuninie dla zarządu i przewodniczących kół wydziałowych. Udział w akcji protestacyjnej w sprawie przetrwania przez pracodawców różnych dotyczących ponadzakładowego układu zbiorowego pracy dla przedsiębiorstwa przemysłu zbrojeniowego i lotniczego, ilustracje bazy kolonijno-wypoczynkowej PFS.

• W sierpniu - negocjacje II tury podwyżek w zakładzie.

• We wrześniu - organizacja II szkolenia dla zarządu oraz przewodniczących kół wydziałowych. Zorganizowano wycieczki na targi zbrojeniowe do Kielc.

• W październiku - rozpoczęcie konkursu legitymacji związkowych oraz „podchody” w MON w sprawie zamówień na 1997 rok w naszym zakładzie. Dzięki tym „podchodom” udało się zorganizować ponowne spotkanie Komisji Obrony w sprawie tylko i wyłącznie naszego zakładu, spotkanie „w cztery oczy” z ministrem obrony narodowej Stanisławem Dobrzańskim, spotkanie z wicepremierem oraz osobami, które mają wpływ na zamówienia. Co z tych spotkań wyniknęło - najbliższy czas pokaże. Ponadto został podpisany ponadzakładowy układ zbiorowy pracy dla przedsiębiorstwa przemysłu zbrojeniowego i lotniczego.

Po tym wystąpieniu przewodniczącego głos zabrał kol. Witold Jargielło - przewodniczący komisji rewizyjnej naszego związku. Poinformował on delegatów o czterech kontrolach, jakie zostały przeprowadzone w 1996 roku. Stwierdził, że większych uchybień w finansach nie stwierdzono. Po tym wystąpieniu rozpoczęła się dyskusja nad obydwojma sprawozdaniami.

Niektórzy członkowie rady uważali, że sprawozdania były zbyt lakoniczne i na przyszłość należałoby podawać więcej szczegółów. Przy okazji wyrażała się dyskusja w sprawie Pracowniczej Fundacji Socjalnej.

Ogólnie stwierdzając, członkowie rady nie byli zadowoleni z pracy PFS. Stwierdzono, że w okresie letnim większość byłaby obywateli - kolonijnej nie była przygotowana na przyjęcie dzieci i w trakcie trwania obozów, czy też kolonii nie usunięto usterek. Bardzo wiele negatywnych słów padło szczególnie na obóz zorganizowany w Dąbrowie.

Zwrócono uwagę, że oprócz bardzo złych warunków kolonijnych, także kadra była dobrana niezbyt fortunnie. W trakcie dyskusji nawet padło z sali stwierdzenie, że związek powinien wystąpić z Pracowniczej Fundacji Socjalnej i wycofać swojego członka rady nadzorczej PFS. Jednak uchwała w tej sprawie nie została podjęta.

Kolejnym tematem poruszonym przez członków rady była sprawa ekwiwalentu finansowego za skrócony czas pracy w 1997 roku, z tytułu zmniejszenia ilości roboczych sobót. Poinformowano delegatów, że temat ten jest już wstępnie załatwiony a końcowe ustalenia zapadną w trakcie styczniowych negocjacji z zarządem spółki.

Kolejną sprawą, którą poruszyli delegaci, była sprawa płacenia 100% za zwolnienia lekarskie. I tu również zostali poinformowani, że temat ten będzie rozwiązywany i zapisany w zakładowym układzie zbiorowym pracy. Po tej informacji nastąpiła krótka przerwa, gdyż na salę przybyli zaproszeni goście: dyr. naczelny Mieczysław Majewski oraz dyr. techniczny pan Bogusław Maryniak.

Stawomir Prokop

Z redakcyjnej pocztu

„Państwowy Terenowy Inspektor Sanitarny Lublin II w Lublinie po zapoznaniu się z artykułem p.t. „Tesknota za bufetem pana Danka” zamieszczonym w nr 41 „Głosu Świdnika” z dnia 28.11.96 r. informuje, że zarządy dotyczące postępowania Państwowej Inspekcji Sanitarnej są nieuzasadnione.

Pan Dariusz Cioczek uruchomił bufet bez wiedzy i zgody PIS po 5-letniej przerwie w działalności gastroonomicznej tego obiektu. Pomieszczenia, urządzenia i sprzęt nie były użytkowane w tym okresie.

Kontrolę przeprowadzono w ramach nadzoru bieżącego w dniu 28.03.96 r. kontrola nie była „nasłana” jak napisano w artykule. Była to jedna kontrola, dlatego nie może być mowy „o nekaniu pana Danka”.

opracował:
Lucjan Stefański

Po zakończeniu przerwy i oficjalnym przywitaniu głos zabrał dyr. Majewski. Poinformował o sytuacji w naszym zakładzie w 1996 roku oraz o założeniach planu na 1997 rok. Ogólnie ujmując, nie jest zbyt różowo. Z przyczyn od nas niezależnych (brak podpisanego programu Huzar przez rząd RP), zysk za 1996 rok nie jest zbyt wysoki, a zamówienia na 1997 rok nie są jeszcze podpisane.

Następnie dyr. Majewski poinformował o planach oszczędnościowych w 1997 roku. Po tym wystąpieniu rozpoczęła się dyskusja. Delegaci pytali dyr. Majewskiego o więcej szczegółów w sprawie pociągnięcia oszczędnościowych w 1997 roku. Pytali czy to prawda, że spółki wyłączone z zakładu będą partycypować w kosztach utrzymania przychodni przyzakładowej, z tytułu przejęcia jej przez zakład? To dyr. Majewski potwierdził.

Pytano również o składniki, które wpływają na tak duże koszty zakładowe. Po wyjaśnieniach dyrekcji, zakończeniu dyskusji i pożegnaniu gości powrócono do rozmów w sprawie preliminarza wydatków w 1997 roku oraz zmian w regulaminie wypłat statutowych, jak i zmian w samych wypłatach. I tak od 01-01-97 r. wypłaty statutowe przedstawia się następująco:

- Zgon członka związku - 120 zł, zwiększono na 150 zł.
- Zgon członka rodziny - 50 zł.
- Urodzenie dziecka - 100 zł, zwiększono na 200 zł.
- Dopłata do kolonii i obozów - 50 zł (na każde dziecko).
- Odwiedzenie chorego - 20 zł.
- Odejście na emeryturę - 60 zł, zwiększono na 80 zł.

Zmiana w regulaminie przedstawia się następująco:

„Kolonia i obozy - dofinansowanie wypłaca się 1 raz w roku na każde dziecko członka związku, które przebywało na kolonii lub obozie”. Dotychczas było: „Dofinansowanie wypłaca się 1 raz w roku dla członka związku”.

Ponadto zatwierdzono zmiany w statucie:

- § 6 dopisać pkt. „h” w brzmieniu: Klub Związkowy jako siedziba Kola Emerytów i Rencistów 21-040 Świdnik ul. Norwida 2”.
- § 25 dopisać w pkt.2 pkt. a w brzmieniu: „Kolo Związkowe Emerytów i Rencistów tworzą byli pracownicy WSK PZL - Świdnik wraz z wydziałowymi podmiotami gospodarczymi”.

- § 27 pkt 2 pkt. „g” po słowie wydziałowej organizacji związkowej dopisać „kolo emerytów i rencistów”.

- § 30 dopisać w pkt. 1 pkt. „a” w brzmieniu: „terenem działania kola emerytów i rencistów jest Klub Związkowy” (rozdz. I § 6 pkt 2).

- § 34 pkt. 8 po słowach zarząd związku dopisać: rozdz. I § 6 pkt. 2.

Po zatwierdzeniu tych zmian i przegłosowaniu uchwał, zebranie Rady Delegatów zostało zakończone.

Podsumowując je można stwierdzić, że zebranie było owocne, chociaż w pewnych momentach bardzo burzliwe.

I właśnie o to chodzi. Przecież nie wolno powrócić do czasów, gdy wszyscy głosowali jednakowo. Każdy ma swoje zdanie i powinien mieć możliwość jego wypowiedzenia. Na tym polega demokracja.

Stawomir Prokop

Jeszcze raz o pierwszym losowaniu

Przez kilka tygodni trwały przygotowania Zarządu Związku Zawodowego Metalowcy do inauguracji pierwszego losowania „konkursu z niespodziankami”, dotyczącego aktualnych legitymacji członków naszego związku. Odbyło się ono 27 listopada w sali wykładowej bhp w obecności przewodniczących wydziałowych kół związkowych.

Z krótką charakterystyką zasad przeprowadzenia tego konkursu zapoznali zebranych Jerzy Derdę i Sławomir Prokop, który opracował treść regulaminu.

Jerzy Derdę: „W całej tej zabawie chodzi głównie o zmobilizowanie naszych członków do uaktualnienia ewidencji, gdzie konkretne dane muszą być wprowadzone do komputera. Cały sens tego przedsięwzięcia wynika z konieczności uaktualnienia legitymacji naszych członków, bez której nie można będzie odebrać wylosowanej nagrody.

Nie chwając się, przyznam że na dzisiaj dzień zabrakło nam nowych legitymacji, dla nowych członków naszego związku”.

Sławomir Prokop: „W każdym pierwszym zwartek miesiąca na zebraniu przewodniczących wydziałowych kół związkowych, będziemy losowali 34 upominki. Jeden główny, trzy - drugie oraz 30 upominków stopnia trzeciego. Na ten cel przeznaczona jest kwota 500 zł w skali miesiąca.

Zasady doboru osób do aktu losowania są proste. Za każdym razem w każdy pierwszy zwartek miesiąca będzie podchodziło pięć kolejnych przewodniczących kół. I tak np.: gdy dzisiaj do aktu losowania podejda przewodniczący kół o numerach od 1

do 5, to w kolejnym losowaniu uczestniczyć będą przewodniczący kół o numerach od 6 do 10.

Przewidywany okres na odebranie nagród od daty losowania wynosi jeden miesiąc. Jeśli laureat w okresie przewidywanym na odbiór nagrody nie będzie miał legitymacji, nagroda przejdzie do następnego losowania.

Wybrano stałą komisję konkursową w składzie: Stanisław Iwanuk, Sławomir Prokop, Irmina Szczepaniak, Emilia Krejtz. Jeszcze chciałbym powiedzieć o rzeczy najbardziej istotnej i bardzo ważnej. Cały konkurs pod nazwą „aktualnych legitymacji” powstał głównie z myślą o takich członkach naszego związku, którzy nie korzystali z wypłat statutowych.

Życzę wszystkim naszym związkowcom szczęścia w losowaniu „upominków rzeczowych” i myślę, że ta forma bardzo się spodoba i na pewno wniesie trochę ożywienia w naszym ruchu związkowym”.

opracował:
Lucjan Stefański

Materiały ZZM przygotowane zostały przez Grupę Informacyjną Zarządu Związku. Redaktor naczelny Sławomir Prokop.
Tel. 68-09-01, 751-20-61 w. 52-62.

Plan przygotowań do pływackich ME gotowy

ZAPRACOWAĆ NA START W GLASGOW

Przed kilkoma dniami powróciła do Świdnika dziewięcioosobowa grupa pływaków Avii-SP 3, która uczestniczyła w zgrupowaniu kadry makroregionalnej. Świdniczanin wraz ze swoimi kolegami i koleżankami z innych klubów makroregionu szlifowali formę w Kirach koło Zakopanego.

Tradycyjnie już na przełomie roku kadra makroregionalna pływaków wyjeżdża na zgrupowanie klimatycznie-kondycyjne. Tym razem bieżnia treningowa stanowił wyposażony w piękną, krytą pływalnię, Centralny Ośrodek Sportu w Zakopanem. Do udziału w zgrupowaniu zaproszono dziewięć świdniczan (roczniki 1982 i 83), siedmiu pływaków Lublińskianki oraz trzech z Puław i Tarnobrzega. Opiekę szkoleniową sprawowali Lublińskianki: Jacek Kasperek i Jacek Filanowski.

Po bardzo intensywnych przygotowaniach w październiku i listopadzie ubiegłego roku oraz w dniach występach na mityngach w Oświęcimiu i Warszawie, pobyt w specyficznym mikroklimacie tatrzańskim był przyśpieszonym strzałem w dziesiątkę. Codziennie odbywały się treningi na krytej pływalni, podczas których kadra makroregionalna zaliczała 6-kilometrowy dystans. Popołudniowa zarezerwowana była na blisko 20-kilometrowe marszobieg i oraz zsuwanie na nartach. Trzeba przyznać, że grupa świdniczan zawsze meldowała się na mecie marszobiegów na czołowych pozycjach, z dużą przewagą nad pozostałymi obozowiczami. Prawdziwym wyczynem była jednak wycieczka do Morskiego Oka. Szkoleniowcy zdecydowali, że 11-kilometrową trasę cała ekipa pokona pieszo. Świdniczan zameldowali się na miejscu, potrzebując na to niewiele ponad godzinę. Nawet zaliczając swoją codzienną dawkę treningową lekkoatletów z niedowierzaniem kręcili głowami... Zejście z Morskiego Oka trwało jeszcze krócej. Pierwszą (oczywiście byli nim) świd-

niczanin, pojawili się już po trzech kwadransach, ostatni dotarli dokładnie 40 minut później. Mimo zmęczenia nikt nie dostał nawet kataru. Zająca szkoleniowiec był bardzo intensywny, ale sztucznie oświetlony stok narciarski obok hotelu Kasprowy cieszył się nieustannie ogromnym powodzeniem. Świdniczan, którzy wykorzystywali każdą wolną chwilę na zsuwanie po białym puchu udowodnili, że są równie uzdolnionymi zjazdowcami.

Pobyt na górskim zgrupowaniu był tylko częścią planu przygotowań do najważniejszych imprez w tym sezonie. „Grupa Miciuła” już niedługo (w okresie ferii szkolnych) wyjedzie na kolejny obóz kondycyjny do Wrocławia. Do dyspozycji pływaków oddana zostanie 50-metrowa pływalnia, a planowana dawka treningowa do przeplanicia przez jednego uczestnika wynosić będzie 240 kilometrów. Wychodzi na to, że na wrocławskim basenie każdy obozowiec pokona (płynąc) połowę trasy powrotnej z Wrocławia do Świdnika... W trakcie zgrupowania świdniczan „wyskoczą” na jeden dzień do Oświęcimia, aby wziąć udział w pierwszych zawodach z cyklu Grand Prix Polski. Tydzień później trener Jacek Miciuła zabierze swoich podopiecznych na kolejny mityng z tego cyklu. Później pływacy ze Świdnika startować będą w Raciborzu (14-16 marca) podczas Zimowych Mistrzostw Polski juniorów, ale najważniejszą tegoroczną imprezą, do jakiej bardzo mocno przygotowują się świdniczan, będą Mistrzostwa Europy juniorów 16- i 17-letnich oraz juniorek 15- i 16-letnich, które na przełomie lipca i sierpnia odbędą się w Szkoci (Glas-

gow). Najpierw jednak trzeba będzie zapewnić sobie prawo startu w tej imprezie. Eliminacje do mistrzostw kontynentu przeprowadzone zostaną w dniach 7-8 czerwca, a arena zmagani najlepszych juniorów będzie 50-metrowa pływalnia w Oświęcimiu.

Startowi przynajmniej jednego świdniczanina w Mistrzostwach Europy juniorów został podporządkowany tegoroczny plan przygotowań - mówi Jacek Miciuła, trener młodych pływaków Avii-SP 3. - Pracujemy



Aleksandra Miciuła i Katarzyna Dajnowska w trakcie populudniowych zajęć narciarskich

bardzo intensywnie, a wyniki osiągnięte podczas mityngów kończących ubiegły rok potwierdzają wysoką dyspozycję. Zrobimy wszystko, aby nasze miasto miało swojego przedstawiciela w Glasgow.

Avia II Świdnik - AZS-SKS Białą Podlaską 1:3

Runde rewanżowa rozpoczęła siatkarze ligi makroregionalnej seniorów. Rezerwy Avii występujące w tej klasie rozgrywkowej na początku stycznia wygrały w Łukowie z tamtejszymi Orłętami 3:1 (8, 9, 4, 8). W minioną niedzielę we własnej hali podejmowały niekwestionowanego lidera, akademików z Białej Podlaski.

URWALI SETA LIDEROWI

Dwa pierwsze sety, po dość wyrównanej grze, zakończyły się jednak wygranymi gości 15:9 i 15:13. W trzeciej partii świdniczanie bardzo szybko objeli prowadzenie 7:2 i zwietrzyli szansę na wygraną. Konsekwentnie odrobili punkty za punktem rywalowi, wyciągnęli nawet na 12:9, ale trzy kolejne udane ataki naszych siatkarzy sprawiły, że lider stracił seta w tym meczu i w ogóle pierwszego w lidze. Ostatnia rozgrywka, praktycznie bez historii, dała łatwe zwycięstwo gościom 15:7 a w całym meczu 3:1. Po przewzię spowodowanej kontuzją pojawił się Maksymilian Chadała, który kilkoma udanymi odbiorami i atakami z krótkiej piłki pokazał, że zamierza szybko powrócić do drugoligowego zespołu.

Avia II: Ogonowski, Królik, Chadała, Banicki, Dzirba, Komorowski oraz Brzozowicz, Krzaczek i Rzedzicki.

Po niepiętnym IX kolejkach:

1. AZS-SKS B. Podl.	9	18	27:1
2. Piłica Pułaski Warka	9	16	23:9
3. AVIA II Świdnik	9	16	22:10
4. MGMZKS Koźnice	8	13	18:11
5. MKS Opole Lub.	9	1	10:21
6. Osema Siedlece	8	10	11:18
7. Orleń Łuków	9	10	7:25
8. Fabos Mińsk Maz.	9	4	4:27

Kolejny mecz nasi siatkarze rozegrają na wyjeździe, 22 stycznia z Piłicą Pułaski Warka. **Jako**

HALOWE ROZGRYWKI AMATORSKIE

Piłka nożna pięciosobowa - I liga

12.01 JOKER - Błektini 2:0 (1:0); obie bramki w tym spotkaniu strzelił Pranagal.
JOKER - Motor II 1:1 (1:0); bramka - Abel.
Joker: Mariusz Mierzejewski - Cezary Lipiński, Paweł Pranagal - Paweł Skwarczyński, Piotr Zajac oraz Jan Abel, Mirosław Sobiesiak i Waldemar Olejnik.
12.01 ANTONIÓW - Motor 1:0 (2:0); bramki: Olko, Borowski, Winiarski, Kucybała i Szoł.
ANTONIÓW - Nadbystrzycka 3:0 (1:0); bramki: Kucybała, Roczon i Olko.
Antonów: Krzysztof Szumaj - Sylwester Borowski, Artur Szoł - Henryk Olko, Tomasz Roczon oraz Marek Winiarski, Maciej Kucybała, Paweł Wodzyński, Ryszard Drobik i Ryszard Kurzepa.
Koszykarska liga TKKF
12.01 II liga: ULIRICH - Olimpia 70:65 (35:35)
Ulrich: Tomasz Pazik 22, Robert Rugała 15, Paweł Koszowski 10, Artur Antosiewicz 8, Marek Szymaniak 8, Krzysztof Słowiński 7.
12.01 III liga: JUMPERS - Victoria Belżyce 47:60 (29:33)
Jumpers: Grzegorz Kardyla 16, Rafał Zawadzki 12, Maciej Barwiński 10, Marcin Kasprzyk 4, Grzegorz Komecki 3, Maciej Banaszek 2.

Miejski Zakład Usług Inwestycyjnych w Świdniku

zaprasza do składania ofert i udziału w przetargu na wykonanie przedmiarów, kosztorysów ślepych i inwestorskich (zgodnie z rozporządzeniem MGPIB z 1994 r.) dotyczących dokończenia budowy Społecznej Szkoły Podstawowej w Świdniku. Oferty zawierające kwotę za całość zadania należy składać w siedzibie MZUI do dnia 21.01.1997 r. do godz. 15. Termin realizacji zadania do 27.01.1997 r.

Przebój karnawału

Dokończenie ze str. 1

„piątek” juniorów oraz seniorów a także „trójki” trenerów. Laureaci plebiscytu otrzymają cenne nagrody. Nagrody niespodzianki, będą czekały także na osoby, które nadesłały plebiscytowe kupony. Rozlosowane zostaną one podczas balu.

Tańce potrwają do białego rana a goście prowadzeni przez wodzireja będą mogli bawić się przy bardzo dobrej muzyce. Wszyscy chętni do udziału w balu mogą już rezerwować miejsca pod nr. tel. 751-25-91. Cena dwuosobowego zaproszenia 150 zł.

Przypominamy, że za tydzień ukaże się ostatni kupon, na którym będą mogli Państwo typować swoich faworytów do tytułu sportowca (trenera) ubiegłego roku. Termin nadawania (składania wypełnionych kuponów upływa 27 stycznia). Można je przysłać pod adresem redakcji „GŁOS ŚWIDNIKA”, 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10) bądź wrzucić do puszek wystawionych w centrum informacyjno-handlowym TKS oraz w naszej redakcji.

J.K.

Z NICH WYBIERAMY

Seniorzy

Andrzej Bagnik (Avia) siatkówka, Włodzisław Bartoś (Avia) piłka nożna, Piotr Bernat (DAN) taekwondo, Maksymilian Chadała (Avia) siatkówka, Andrzej Choma (Aeroklub) szachy, Jacek Czychajda (Świdniczan) piłka nożna, Andrzej Gamala (Avia) siatkówka, Dariusz Grodzicki (Avia) piłka nożna, Janusz Kasperek (Aeroklub) samoloty, Konrad Kielbasa (Avia) tenis, Mirosław Lucka (Świdniczan) piłka nożna, Ryszard Nalewajko (Świdniczan) piłka nożna, Zbigniew Nieradka (Aeroklub) szachy, Henryk Olko (Świdniczan) piłka nożna, Paweł Pranagal (Avia) piłka nożna, Jarosław Rozwód (Aeroklub) samoloty, Wiesław Szymański (Świdniczan) piłka nożna, Paweł Urbanowicz (Avia) siatkówka, Jacek Zieliński (Świdniczan) piłka nożna.

Juniorzy

Paweł Cieśl (Aeroklub) szachy, Rafał Czelej (Avia) tenis, Katarzyna Dajnowska (Avia) pływanie, Beata Kolodyńska (Avia) tenis, Mariola Kotulska (Avia) pływanie, Aleksandra Miciuła (Avia) pływanie, Monika Mirosław (Avia) pływanie, Katarzyna Piwko (DAN) taekwondo, Rafał Poniewożik (SKS Shirokaj) judo, Nina Putzan (MKS) lekkoatletyka, Anna Rybak (MKS) lekkoatletyka, Karol Serwin (Auto-Moto-Klub) cyklotriał, Sebastian Styła (Auto-Moto-Klub) cyklotriał, Bartłomiej Teodorowicz (Avia) piłka nożna.

Trenerzy

Waldemar Białowas (SKS Shirokaj) judo, Jan Cieśl (Aeroklub) szachy, Stanisław Grześ (Auto-Moto-Klub) cyklotriał, Krzysztof Janusz (Aeroklub) samoloty, Ryszard Kasperek (Aeroklub) samoloty, Jerzy Krwaczek (Avia) piłka nożna, Jacek Miciuła (Avia) pływanie, Krzysztof Serwin (Auto-Moto-Klub) cyklotriał, Krzysztof Szczepaniak (MKS) lekkoatletyka, Krzysztof Szefler (Avia) piłka nożna.

NASI W TRZECIEJ DZIESIĄTCE

W plebiscycie „Kuriera Lubelskiego” na najlepszego sportowca Lubelszczyzny w 1996 roku czołówek zdominowały piłkarze różnych MKS Montex, których aż pięć znalazło się w pierwszej dziesiątce. Nasz świdnicki duet uplasował się w trzeciej dziesiątce. 23 była KATARZYNA DAJNOWSKA - 6449 pkt. a 27 KONRAD KIELBASA, który zgromadził 5401 punktów plebiscytowych.

SIATKARZE JADĄ DO LEGNICY

Zgodnie z terminarzem rozgrywek w XIII serii spotkań II ligi siatkarskiej Avii pauzowali. Jutro i pojutrze rozegrają kolejny dwumecz mistrzowski. W Legnicy rywalem podopiecznych trenera Andrzeja Grygoliwca będzie miejscowa drużyna AZS College.

Akademicy bardzo dobrze rozpoczęli sezon, przez kilka kolejek ligowych byli nawet wielci liderem rozgrywek. Po świętowanie noworocznej przerwy coś jednak zaczęło się w drużynie legnickiej. Świadcą o tym cztery kolejne porażki. Przed dwoma tygodniami legniczanie nieoczekiwanie dwukrotnie ulegli po 1:3 na własnym terenie słabiej niż w poprzednim tygodniu. W trzecim tygodniu, tydzień później, praktycznie nie podjęli walki w Częstochowie, przegrywając ośmiu meczów z Rakowem w rekordowo szybkim tempie. Pierwszą szóstkę akademickiej drużyny tworzą: Dariusz Zaborowski, Piotr Szafron, Jacek Dłutowski, Piotr Buko, Jarosław Siebtor i Dariusz Popiwek. Z tej szóstki bardzo groźni w ataku są Siebtor i Buko, natomiast niezłym blokiem dysponują Szafron i Popiwek. Przypomnijmy, że w pierwszej rundzie rozgrywek, w meczach rozegranych w Świdnickej hali, Avia dwukrotnie pokonała AZS College Legnica w takich samych rozmiarach, po 3:1.

Wyniki XIII serii spotkań: Sandra-Fryderyk Lublin - Okocimski Brzesko 2:3 (1:1, Raków Częstochowa - AZS College Legnica

MAKROREGIONALNA SIATKA

Juniorzy

11.01. Piłica Pułaski Warka - Avia Świdnik 0:3 (7, 8, 16)

Gospodarze stawili bardzo silny opór, szczególnie w trzecim secie, który trwał aż czterdzieści minut. Na pochwałę w tym dniu zasłużyli: Michał Królik, Dariusz Piękos i Grzegorz Brzozowicz.

Avia: Królik, Krzaczek, Halałubda, Rzedzicki, D. Piękos, Brzozowicz oraz Banucha, Ładnia i Sawka.

Tabela:

1. Czarni Radom	8	16	24:5
2. Avia Świdnik	7	13	19:5
3. Piłica Pułaski W.	8	12	12:13
4. Stal Stalowa Wola	7	11	15:9
5. STS Skarżysko	7	9	7:16
6. Wilga Garwolin	8	9	7:22
7. Ostrovia Ostrow. Św.	7	8	4:19

Kadeci

08.01 Avia Świdnik - TPS Lublin 0:3 (7, 11, 8)

Doświadczenia, jakie zdobyły w tym sezonie nasze dziewczęta, powinny zapoczątkować w przyszłości. Najlepszą na parkiecie w naszym zespole była Katarzyna Żmuda.

Avia: Żmuda, Charytanowicz, Ziętek, Grobel, Szwedczak, Cisz oraz Skulimowska.

Kadeci

12.01 Avia Świdnik - STS Skarżysko 0:3 (7, 11, 4)

Chłopcy zawiedli, nie potrafili wygrać choćby jednego seta. Na swoim dobrym poziomie zagrał tylko Maciej Halałubda.

Avia: Sobolewski, Halałubda, Ładnia, Nowak, Danielak, Banucha oraz Słowiński, Maj i Bzowski.

JaKo

Pierwszy sprawdzian formy piłkarzy Avii

NAJPIERW WARKA, POTEM PODHALE

Od dwóch tygodni piłkarze świdnickiej Avii przygotowują się w własnych obiektach do rundy wiosennej sezonu 1996/97. Pierwszym sprawdzianem formy będzie dla świdniczan udział w halowym turnieju w Warce, który rozpoczyna się już jutro.

W turnieju wystąpi dziesięć zespołów, które w pierwszym dniu imprezy toczyć będą w dwóch grupach spotkania eliminacyjne. Niedziela zarezerwowana została dla spotkań finałowych, decydujących o końcowych lokatach. Podopieczni trenera Jerzego Krawczyka, w wyniku losowania, trafili do grupy A, w której kolejno rywalami piłkarzy ze Świdnika będą: Sarmata Warszawa, Proch Pionki, Pogoń Siedlce i Mazur Karczew. Grupa B tworzą: Jagiellonia Białystok, MG-MZKS Koźnice, Hutnik Warszawa, Mazowsze Grójec i Piłica Białobrzegi. Szóstosobowe drużyny (5 zawodników w polu plus bramkarz) rozgrywać będą pojedynki 2 x 12 minut. Ta odmiana piłki nożnej przypomina nieco hokej na lodzie, bowiem boisko otoczone jest bandami. Stwarza to zawodnikom możliwość korzystania z tzw. zagrań o bandę, a jednocześnie gra toczy się również poza bramkami. Organizatorzy turnieju nie zapomnieli także

o nagrodach dla najlepszych. Zwycięska drużyna otrzyma 2500 złotych, zaś najlepsi zawodnicy nagrody rzeczowe. Po rozegraniu turnieju w Warce podopieczni trenera Jerzego Krawczyka udadą się na 10-dniowe zgrupowanie kondycyjne do Nowego Targu. Bazą wypadową świdniczan będzie znany w całym kraju ośrodek sportowy Gorc. Powrót ze zgrupowania zaplanowany został na 30 stycznia, a już 1 lutego Avia rozegra pierwsze spotkanie kontrolne, z lokalnym rywalem - Górnikiem Łęczna.

Na parkiecie SP nr 3

LZS Mełgiew - Piaskovia 3:1

Juz piątą sezon grają w lidze wojewódzkiej siatkarze LZS Mełgiew. Swoje mecze rozgrywają gościnnie w sali gimnastycznej świdnickiej Szkoły Podstawowej nr 3. W ubiegłą niedzielę, w meczu kończącym pierwszą rundę rozgrywek, zespół (w którego składzie z powodzeniem występują również świdniczan) po zaciętej, trwającej ponad półtorej godziny walce, pokonał Piaskovię 3:1 (12, 12, 13, 12). Drużyna grała w następującym składzie: Wołoczko, Karmela, Sadio, Falkowski, Sady, Piątek oraz Kwiatkowski, Konieczniak i Wnuk. Zawody prowadził sędzia Kazimierz Szczygieł.

W dniu 18 urodzin Sylwii GIEŁZAK

wszystkiego najlepszego życzą rodzice.

PONAD 500 WZORÓW ZEGARKÓW

NARECZNE, ŚCIENNE, BUDZIKI, RADIOBUDZIKI ATLANTIC, CASIO, DELBANA, EDOX, ORIENT, Q&Q, VECTOR, itp.

ALBUMY, FILMY, APARATY FOTO

ponad 60 modeli (najwięcej w regionie) - od najtańszych po ZOOM-y

2 LATA GWARANCJI NA APARATY PREMIER

ARTYKUŁY SZKOLNE, PAPIERNICZE

KALKULATORY, WALKMANY, SYNTETIZATORY

LEGO, BARBIE, GRY, PUZZLE

od poniedziałku do soboty

czynne 10-18

ul. Niepodległości 5 niedziele do 14-tej

Udanych zakupów w Nowym Roku

Focus